

PROTOKÓŁ nr XLV / 10

z Sesji Rady Gminy Bierawa z dnia 19 maja 2010r.

Otwarcia obrad 45 Sesji Rady Gminy Bierawa w dniu 19 maja 2010r., zwołanej w trybie nadzwyczajnym, dokonała o godz. 15.30 Przewodnicząca Rady Gminy Renata Kubica.

Stwierdziła na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 14 radnych na ustawową liczbę 15 radnych, co stanowiło quorum, przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Nieobecna była radna Elżbieta Krej.

W posiedzeniu udział wzięli radni, sołtysi wsi - wg list obecności dołączonych do niniejszego protokołu, Wójt Gminy Ryszard Gołębowski, Zastępca Wójta Krzysztof Ficoń, Skarbnik Gminy Sybilla Pawliczek – Kubicka, Kierownik Referatu Inwestycji Waldemar Lembowicz, specjalista ds. rolnictwa Michał Klimek, a także w części obrad Irena Pass – Szczepańska – lekarz rodzinny i przedstawiciel PZU.

Przewodnicząca Rady Gminy przywitała wszystkich zebranych, a następnie przystąpiła do realizacji zaplanowanego porządku obrad.

Ad. 2. Dalszy porządek obrad przedstawiał się następująco:

2. Przedstawienie porządku obrad oraz złożenie i rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z 44 sesji Rady Gminy z 27 kwietnia 2010r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Bierawa na 2010r.
5. Dyskusja
6. Zakończenie obrad.

Wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że Rada Gminy będzie obradowała wg przedstawionego porządku obrad.

Przed przystąpieniem do realizacji zaplanowanego porządku obrad, Przewodnicząca Rady Gminy udzieliła głosu lekarzowi rodzinemu Pani Irenie Pass – Szczepańskiej.

I. Pass – Szczepańska - w swojej wypowiedzi odniosła się do planowanych szczepień HPV. Wyjaśniła, iż są to szczepionki przeciwko brodawczakowi ludzkiemu. Jest to drobnoustrój, który jest przenoszony drogą płciową. Bardzo ważnym jest to, żeby szczepić w odpowiednim wieku. W zasadzie szczepione są dziewczęta. Ale trzeba wiedzieć, że wirus jest przenoszony przez obydwie płci. Szczepienie to, tak jak każde inne szczepienie, ma sens wtedy, kiedy przed czymś zabezpiecza. Szczepienie nie leczy. Jeżeli mamy już osobę zarażoną, a zarazić się możemy tylko i wyłącznie przez kontakt płciowy, to wówczas szczepienie nie ma sensu.

Kobiety dorosłe również mogą się zaszczepić, ale pod odpowiednimi warunkami. A mianowicie kobieta musi dodatkowo przejść badanie ginekologiczne i ma zalecany tzw. test na nosicielstwo wirusa. Jeżeli wynik jest ujemny, to wówczas może być poddana takiemu szczepieniu. Nie ma wówczas żadnej granicy wiekowej.

Szczepienie HPV jest szczepieniem profilaktycznym, czyli zaleca się szczepić dziewczęta przed rozpoczęciem życia płciowego. W dzisiejszych czasach, wiek ten z roku na rok się obniża. Pojawiają się dziewczęta ciężarne w wieku 13 lat. Wg informacji ginekologów, już dziewczęta 13 letnie zgłaszają się na leczenie antykoncepcyjne, ponieważ rozpoczęły już życie seksualne.

Szczepienie HPV są badaniami profilaktycznymi, zapobiegawczymi, czyli najlepiej szczepić dziewczęta 12 letnie. Wprawdzie też nie ma gwarancji, ale jest niemalże stuprocentowa pewność, że te dziewczęta nie rozpoczęły jeszcze życia płciowego. Te szczepienie można rozpocząć przed okresem miesiączkowania u dziewcząt. Daje to dużą pewność, że szczepienie jest profilaktyczne. Takie szczepienie jest przeciwwskazane w okresie ciąży. Jeżeli zaszczepi się kobietę ciężarną, nie wiedząc o tym, że jest ciężarna, to pierwsze szczepienie jeżeli było by wykonane, to może być, ale już żadne następne nie może wchodzić w rachubę.

Jeżeli Gmina chce przeznaczyć środki na zaszczepienie dziewcząt przeciwko rakowi szyjki macicy, a taka szczepionka nie należy do tanich, to należy zrobić to tak, żeby miało to sens. Najlepszym rocznikiem są dziewczęta 12 letnie, czyli obecnie rocznik 1998.

Takie szczepienie są przeprowadzane w Gminie Kędzierzyn-Koźle.

Na szczepienie dziewczęta będą musiały zgłosić się z opiekunem, ponieważ musi zostać przeprowadzony wywiad ogólny, aby ustalić, czy nie ma przeciwwskazań. Każda dziewczyna musi być zaszczepiona 3 razy. Pierwsza dawka, za miesiąc druga i następna po upływie pół roku. Jest to jedna seria i odbywa się to raz w życiu. Nie ma powtórek tego typu szczepienia. I wówczas taka dziewczyna jest w pewien sposób zabezpieczona.

Są kraje w Europie, gdzie takie szczepienia są przeprowadzane obowiązkowo, są one opłacane z funduszu zdrowia. Szczepi się również chłopców, gdyż mężczyźni przenoszą ten wirus, ale także chorują. I są to również choroby natury nowotworowej. Jednym z krajów, który można podać za przykład jest Wielka Brytania, która szczepi już od dłuższego czasu.

Żadna szczepionka nie daje 100 procentowej gwarancji. Brodawczak ludzki wywołuje raka szyjki macicy. Na ten nowotwór umiera w Polsce dziennie kilka kobiet. Takie szczepienia profilaktyczne są bardzo dobrym pomysłem. Tylko należy szczepić w odpowiednim wieku.

Przedstawiciel PZU - przedstawił informację na temat możliwości zgłaszania szkód popowodziowych. Poinformował, że PZU wprowadziło nową uproszczoną procedurę zgłaszania szkody. Została uruchomiona infolinia do Centrum Identyfikacji Szkód o numerze 801 102 102, wydłużona na okres całodobowy. Każdą szkodę należy zgłaszać bezzwłocznie. Nie trzeba czekać na likwidatora, szkody można udokumentować w postaci zdjęć.

PZU będzie wypłacać bezsporne kwoty w możliwie szybkim terminie, aby poszkodowani mieli pieniądze na pokrycie przynajmniej części poniesionej szkody.

Ad. 3.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że został wyłożony na sali obrad protokół z 44 sesji Rady Gminy z 27 kwietnia 2010r.

Uwag do tego protokołu nie zgłoszono. W celu jego przyjęcia, Przewodnicząca Rady Gminy, zgodnie z § 29 statutu Gminy, przeprowadziła głosowanie.

Za przyjęciem protokołu opowiedziało się 14 radnych, na 14 obecnych na sali obrad. Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że protokół nr XLIV/10 został przyjęty jednogłośnie.

Ad.4.

Skarbnik Gminy Sybilla Pawliczek – Kubicka przedstawiła projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010r. Wyjaśniła, że powodem zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym była konieczność dokonania zmiany uchwały własnej z dnia 27 kwietnia 2010r., w której zaistniał błąd rachunkowy. W celu uniknięcia uchylenia uchwały w trybie nadzoru przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Opolu, Wójt Gminy zobowiązany był wystąpić

do Rady o sprostowanie tego błędu kolejną uchwałą. Błąd wystąpił w części III dochodowej, gdzie mylnie wpisano kwotę 2.204.580 zł, a winno być 984.606 zł.

Chodziło o środki na inwestycję budowy rurociągu tłoczego z Ortowic do oczyszczalni ścieków, gdzie mylnie wpisano udział procentowy przy realizacji tej inwestycji. Błąd ten został spowodowany nawałem pracy.

Dodatkowo do tego projektu uchwały dopisano następujące zmiany:

1. zwiększenie dochodów w dziale 756 o kwotę 30 tys. zł z tyt. podatku od czynności cywilnoprawnych od osób fizycznych i od osób prawnych. Zwiększenie to może zostać dokonane, ponieważ założony plan roczny, w przypadku osób prawnych w kwocie 60 tys. zł, na koniec kwietnia został wykonany w wys. 52 tys. zł, a w przypadku osób fizycznych w kwocie 50 tys. zł, wykonano już w kwocie 41.800 zł,
2. zwiększenie dochodów majątkowych w dziale 700 o kwotę 80 tys. zł z tyt. sprzedaży nieruchomości gminnych. Dochody z tego tytułu zostały zaplanowane w kwocie 400 tys. zł, a na koniec kwietnia uzyskano 209 tys. zł. Nie przeprowadzono jeszcze sprzedaży działek rekreacyjnych w Dziergowicach i działek budowlanych w Brzeźcach i Starej Kuźni. Dlatego też plan dochodów z tego tyt. może ulec zwiększeniu o planowane 80 tys. zł.
3. zwiększenie wydatków:
 - w dziale Transport o kwotę 12 tys. zł z przeznaczeniem na zakup znaków drogowych do oznakowania drogi do terenów inwestycyjnych w Starym Koźlu,
 - w dziale Administracja o kwotę 4 tys. zł – na remont parkingu przy Urzędzie Gminy,
 - w dziale Bezpieczeństwo Publiczne o kwotę 104 tys. zł, w tym: 4 tys. na naprawę instalacji odgromowej na Remizie OSP w Goszycach i 100 tys. zł na usuwanie skutków powodzi, głównie na: zakup paliwa, piasku, usługę transportu piasku, dożywianie.
 - w dziale Różne Rozliczenia Finansowe – na opłatę komorniczą za sprawę INTERM w kwocie 78 tys. zł - z uwagi na fakt, że Gmina otrzymała już wezwanie do zapłaty w tej sprawie od Komornika. Do tej pory nie uregulowano tego zobowiązania, gdyż czekano na wynik kasacji wniesionej przez Gminę do Sądu Najwyższego. Jak wynika z informacji przekazanej przez Komornika, Sąd Najwyższy nie rozpatrzy skargi kasacyjnej. W związku z czym roszczenie Komornika jest prawidłowe i wzywa nas do zapłaty w ciągu 3 dni. Urząd wystąpił o odpis postanowienia Sądu, co spowoduje odłożenie tej zapłaty w czasie. Jednak środki na ten cel należy już zabezpieczyć w budżecie, aby nie doszło do zajęcia konta bankowego przez Komornika.
 - w dziale Oświata i wychowanie – o kwotę 7 tys. zł z przeznaczeniem na remont sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Starej Kuźni,
 - w dziale Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – o kwotę 3 tys. zł z przeznaczeniem na zakup materiałów do remontu świetlicy w Ortowicach.

W dyskusji głos zabrali:

Radny M. Matuszek – co zostało już sprzedane?

Wójt Gminy – sprzedaż następuje zgodnie z uchwałami Rady Gminy. Ostatnio została sprzedana działka w Kotlarni za kwotę 72 tys. zł netto i działka w Brzeźcach za kwotę 92 tys. zł netto. Do sprzedaży wykazane są również: działka w Brzeźcach, 4 działki w Starej Kuźni przy ul. 22 Lipca i działki rekreacyjne w Dziergowicach.

Radny J. Kucharczyk – czy Mec. Semeniuk pilotował sprawę INTERM-u?

Skarbnik Gminy – Mec. Semeniuk pilotował tą sprawę, pisał odwołania. Jednakże Sąd odrzucił nasze argumenty. Stwierdzono, że Komornik właściwie wykonywał swoje czynności i właściwie naliczył opłaty zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem. Powództwo Gminy zostało odrzucone.

Wójt Gminy – jeżeli chodzi o sprawę INTERMU, to od początku do października 2009r. sprawa ta była prowadzona przez Panią Mec. Ludmiłę Gryga - Lewandowską, która prowadziła również sprawę wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, za wniesienie której Gmina musiała zapłacić 20 tys. zł. Natomiast Mec. Semeniuk zajmował się sprawą odwołań od decyzji Komornika, ale już po zwolnieniu Pani Mec. L. Grygi – Lewandowskiej. Wyrok ten jest jak najbardziej krzywdzący dla Gminy. Jednakże Gmina nie ma wpływu na wyroki Sądu i musi się tym rygorom poddać. W tej sprawie wystosowano pisma do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralnego Biura Śledczego i do Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu. W dniu 16.10.2009r. wyrok Sądu Apelacyjnego został zawieszony. Odwieszenie nastąpi w momencie kiedy otrzymamy postanowienie Sądu dotyczące wniesionej kasacji.

Zastępca Wójta – pełną odpowiedzialność za obsługę prawną tej sprawy ponosi Pani Mec. Ludmiła Gryga – Lewandowska, która reprezentowała Gminę w tej sprawie i pod względem prawnym kierowała.

Radna K. Foltys – czy z tego powodu Pani Mecenasa poniesie jakieś konsekwencje, oprócz zwolnienia?

Wójt Gminy – Gmina może wnieść sprawę przeciwko Mec. Lewandowskiej o wypłatę z jej ubezpieczenia na kwotę 78 tys. zł, ale dopiero w momencie kiedy ta kwota zostanie wypłacona.

Radna K. Foltys – ile Gmina będzie musiała zapłacić, jeżeli ten Wyrok nie zostanie uchylony?

Wójt Gminy – Gmina musi zapłacić Komornikowi 78 tys. zł

Radna K. Foltys - a ile trzeba będzie zapłacić tej Firmie?

Wójt Gminy – środki zasądzone dla Firmy INTERM zostały przekazane już w roku ubiegłym. W sierpniu 2009r. Rada Gminy podjęła uchwałę, w której na ten cel przekazano prawie 600 tys. zł.

Radna K. Foltys – środki były zabezpieczone, ale mieliśmy poczekać na Wyrok

Wójt Gminy – Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 22.06.2009r. miał klauzulę prawomocności. W dniu 27.07.2009r. przyszła informacja od Komornika, któremu Gmina musi wypłacić ok. 78 tys. zł. Na ten czas zostało powiedziane, że Gmina będzie składać apelację od tegoż Wyroku. Gmina również odwoływała się od kosztów komorniczych. Sąd nie uznał praw Gminy do tego, aby za te koszty nie płacić. Kwota należna Komornikowi będzie musiała zostać wypłacona w momencie kiedy Gmina otrzyma treść postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie wniesionej kasacji.

Radna K. Foltys – kto jest winien temu, że Gmina musiała zapłacić 600 tys. zł ?

Wójt Gminy – nikt nie jest temu winien. Jest to zgodne z Wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Radna K. Foltys – żeby do tego nie doszło, jak właściwie wyglądała sprawa zapłaty tej Firmie za wykonaną kanalizację?

Wójt Gminy – budowa kanalizacji w Brzeźcach była prowadzona w 2003r. Budowa była dotowana z Programu SAPARD w wys. 50 %. W wyniku przetargu wybrano Firmę INTERM, która dała najniższą cenę na 8 czy 9 firm ówczesznie stających do przetargu. Budowa została wykonana. Gmina wypłaciła za robotę Firmie 2.512 tys. zł.

W międzyczasie Firma ta ogłosiła upadłość. W dniu 2.01.2005r. Syndyk Masy Upadłościowej Firmy INTERM wniósł sprawę do Sądu przeciwko Gminie Bierawa o zapłatę kwoty 837 tys. zł netto. Kwota ta nie została uznana przez Gminę, a co za tym idzie nie została zapłacona.

Dwa wyroki Sądu, jeden Sądu Rejonowego w Chorzowie, drugi Sądu Okręgowego w Opolu, były korzystne dla Gminy, a niekorzystne dla Syndyka. Sądy uznały racje Gminy. Na wyrok Sądu Okręgowego w Opolu, Syndyk Masy Upadłościowej Firmy INTERM złożył kasację do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Wyrokiem z dnia 22.06.2009r. Sąd Apelacyjny zasądził przeciwko Gminie Bierawa kwotę 311 tys. zł kwoty podstawowej i 270 tys. zł odsetek od dnia wniesienia powództwa, czyli 02.01.2005r. do dnia 22.06.2009r.

Bezpośrednio w sprawę był zaangażowany Wójt Gołębowski, Kierownik W. Lembowicz, Pan Surkont, Mec. L. Gryga – Lewandowska, a ze strony przeciwnej Syndyk Masy Upadłościowej.

Radna K. Foltys – coś musiało zostać niedopatrzone, że coś takiego się zdarzyło.

Wójt Gminy – być może tak, ale winy nie może ponosić Urząd Gminy. Z Wyrokiem Sądu się nie dyskutuje. Gmina w ub. roku wniosła kasację do Sądu Najwyższego i w dalszym ciągu czekamy na stanowisko tego Sądu.

Radny J. Kucharczyk – czy Pani Mecenasa Gryga - Lewandowska obsługuje tutaj w Gminie jeszcze jakieś ogniwa?

Wójt Gminy – Mec. Lewandowska obsługuje ZGKiM w Bierawie.

Radna K. Foltys – żeby potem znowu coś takiego nie wystąpiło w tamtym Zakładzie.

Radna W. Hrabowska – trzeba oficjalnie powiedzieć, że ta dodatkowa kwota została uznana przez Sąd za roboty dodatkowe.

Wójt Gminy – tej kwoty za roboty dodatkowe Gmina nigdy nie uznawała. Z kwoty wyliczonej przez Syndyka w wys. 837 tys. zł Sąd uznał 311 tys. zł + odsetki w kwocie 270 tys. zł liczone od momentu wniesienia pozwu, czyli za 4 lata.

Radna W. Hrabowska – jaki był moment odmowy zapłaty za te roboty?

Radna K. Foltys – gdyby Gmina uznała tę kwotę, to nie musiałaby płacić odsetek

Wójt Gminy – kanalizacja w Brzeźcach była budowana w 2003r., zadanie oddano 30.09.2003r. Gmina nigdy nie uznawała roszczenia o zapłatę za roboty dodatkowe. Firma wnioskowała o 837 tys. zł netto, czyli prawie 1 mln zł brutto na wartość inwestycji 2.512 tys. zł, co nijak się miało do zapisu umowy, która była zgodna z linią sapardowską. Firma sama mogła sobie doliczyć kwotę dodatkową w wys. 15 % ogólnej wartości zadania, czyli z 2.512 tys. zł. Jeżeli Firma wykonałaby roboty taniej, to wówczas byłoby to niekwestionowanym zyskiem dla tej Firmy, a jeżeli drożej to byłoby to ze stratą dla Firmy. W ten sposób SAPARD precyzował warunki umowy, były to warunki narzucone przez ten Program.

Radna K. Foltys – z pewnością został popełniony błąd

Wójt Gminy – proszę powiedzieć w którym momencie Gmina popełniła błąd? Gdybyśmy uznali kwotę 837 tys. zł, to czy było by to właściwe?

Radna K. Foltys – a tak kwota nie została uznana i teraz Gmina musi zapłacić tak wysokie odsetki. Wtedy trzeba było zapłacić 311 tys. zł i nie było potrzeby zapłaty odsetek.

Wójt Gminy – kwota 311 tys. zł została uznana przez Sąd. I to Sąd naliczył odsetki. Gdyby Gmina uznała roszczenie Firmy na kwotę 837 tys. zł to popełniła by wielki błąd natury formalno – prawnej. Po drugie, Gmina nie mogłaby zawrzeć umowy na roboty dodatkowe, bo ta kwota nie mieściła się warunkach umowy sapardowskiej.

Radna K. Foltys - czy Gmina od razu mogła wypłacić te 15%?

Wójt Gminy – tylko Firma mogła sobie sama doliczyć 15 %, było by to zgodne z Programem finansującym to zadanie. Gmina sama nie mogła tego zrobić.

P. Lembowicz – czy Gmina miała zapłacić za nieudolność Firmy, która niszczyła nasze drogi? Na budowany rurociąg o szer. 1 metra wjechało koparką z łyżką o szerokości 2 metrów. Czy Gmina miała zapłacić za to dobrowolnie, bez przymusu, bo tak chciała Firma? Po wyroku Sądu Gmina i tak musiała zapłacić za nieudolność tej Firmy.

Radny J. Morcinek – uszkodzony piorunochron na Remizie OSP w Goszycach został uznany przez PZU. To dlaczego ma to być płacone z budżetu?

Skarbnik Gminy – PZU uznało tę szkodę i koszt naprawy będzie zrefundowany.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie odczytany projekt uchwały nr XLV/352/10 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010r.

Za przyjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała nr XLV/ 352/10 została przez Radę Gminy przyjęta.

ad. 5. Dyskusja

Wójt Gminy przedstawił informację dotyczącą powodzi. Stwierdził m.in., iż nie sądzono, że powódź będzie w tak dużym rozmiarze i że wyrządzi tak wielkie szkody. Najwyższy stan wody na wodowskazie w Miedonii odnotowano 884 cm o godz. 17.00 w dniu 18.05.2010r. Według aktualnych danych woda zaczęła opadać. Największy spadek odnotowano na wodowskazie w Chałupkach i w Krzyżanowicach.

Sytuacja, która wystąpiła teraz, stać się nie powinna. Powinno to być przyczynkiem do tego, że ktoś w tym kraju zacznie poważnie myśleć na temat budowy obwałowań, a w szczególności budowy zbiornika Racibórz. Jak zostało powiedziane, pieniądze na ten cel są. Jest tylko opór materii. Ten opór materii również zaistniał na marcowym spotkaniu z przedstawicielami Marszałka Województwa i V-ce Ministrem Gawłowskim. Były to słowa Wójta Gminy Lubomia i sołtysa wsi Nieboczowy. Być może teraz mieszkańcy tych wsi rozumieją powagę sytuacji i to, że dzięki ich uporowi pewne rzeczy nie mogły być zrobione. Na spotkaniu z Marszałkiem wskazywano na pilną potrzebę budowy obwałowań. Obawiano się, że w czasie powodzi Gmina Cisek będzie osłonięta nowymi wałami, a Gmina Bierawa będzie totalnie zalana. Stało się jednak inaczej. To co się stało po stronie Gminy Cisek można nazwać tragedią w skutkach. Praktycznie wszystkie miejscowości tej Gminy zostały zalane w 100%. Nasze miejscowości też zostały zalane, ale w mniejszym zakresie. Żałujemy tych mieszkańców, którzy ponieśli wielkie szkody. Są to praktycznie te same osoby, których domostwa zostały zalane w 1997r. Na dzień dzisiejszy ok. 1300 ha gruntów uprawnych mamy zalanych, ok. 120 gospodarstw domowych w różnym stopniu, czy to na poziomie piwnic, czy wyżej. Zostały zorganizowane zapasowe miejsca dla osób, które zostały ewakuowane. Mogą zdarzyć się też sytuacje nieprzewidywalne, jak na przykład pęknięcia wałów, ale jest to już od nikogo niezależne. W Koźlu doszło do pęknięcia wałów, które okalały nowo budowaną obwodnicę.

Słowa podziękowania należy skierować w stronę strażaków ochotników, strażaków z Państwowej Straży Pożarnej i żołnierzy sił zbrojnych za pomoc mieszkańcom gminy i przeprowadzoną ewakuację, a także sołtysów, którzy uczestniczyli w akcji powodziowej i wolontariuszy, którzy z własnej woli starli się pomagać powodzianom.

Jeżeli chodzi o pomoc, to ona na pewno będzie, ale nie wiadomo kiedy. Na pewno będzie pomoc rządowa z przeznaczeniem na zasiłki dla powodzian, a także pomoc przekazywana przez Caritas.

P. Klimek – aktualnie woda zaczyna opadać i prognozy są optymistyczne. Rozmiar powodzi, jej zakres powierzchniowy porównywalny jest do powodzi z 1997r. Rzędna wody była niższa, ale powierzchnia jaka została zalana jest porównywalna, a w niektórych sołectwach nawet większa. Ludzie już są bardzo zmęczeni fizycznie i psychicznie. Należy dementować pewne rzeczy, uspakajając ludzi. Już od początku mówiono ludziom, że poziom wody powodziowej może osiągnąć stany z roku 1997. Taka informacja była bardzo słuszna, bo ludzie zdążyli się zabezpieczyć. Większość ludzi było tego świadomych.

Kilka osób nie chciało się ewakuować, ale na to już nikt nie ma wpływu. Jednakże świadomość ludzka musi być coraz większa, należy te sprawy traktować bardzo poważnie.

Na likwidację skutków powodzi z pewnością będzie potrzeba bardzo dużo pieniędzy. Kwota 100 tys. zł, która na ten cel została przeznaczona, nie wystarczy na wszystkie potrzeby. Woda powodziowa płynęła z bardzo dużą siłą, dwa razy szybciej niż w latach poprzednich. Zostały uszkodzone wały. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo jakie będą szkody w drogach. Okaże się to dopiero po zejściu wody. Już teraz należy myśleć co dalej, co z melioracjami? Te zadania były przez dłuższy czas zapomniane z uwagi na ograniczone środki. Należy sobie uświadomić, że trzeba te problemy na już definitywnie rozwiązać i tego nie odkładać. Temat zabezpieczenia Gminy przed powodzią musi być cały czas aktualny.

Być może teraz opór ludzi w Nieboczowach przestanie istnieć i władze to wykorzystają przyspieszając budowę zbiornika Racibórz. Choć i tak ten zbiornik też nie jest rozwiązaniem. Musi wrócić sprawa obwałowań. Sukcesywnie należy przeznaczać środki na różne działania.

W ciągu dnia jest ponad 100 ludzi w czynnej akcji, bazujemy na strażakach ochotnikach. Powinni się włączać również inni mieszkańcy, gdyż to nie jest tylko zadanie strażaków, ale nas wszystkich.

Wójt Gminy – są chwilowe przerwy w dostawie prądu. Będą też przerwy w odstawie wody. W przypadku zalania Zakładu Energetycznego w Koźlu, może dojść do wyłączenia dostawy energii.

Radny J. Kucharczyk – kilka osób zostało ewakuowanych. Czy istnieje możliwość załatwienia kontenerów mieszkalnych dla tych osób ?

Radny J. Maksymiak – Bierawa została dobrze przygotowana. W Gminie Cisek jest totalna katastrofa. Mieszkańcy zostali bez żadnej pomocy.

Radny M. Matuszek – parę miesięcy temu prosiłem o konkretną informację, przy jakiej wysokości wody na wodowskaziu w Miedonii, w gminie Bierawa będziemy mieli stan powodziowy. Żeby wreszcie zostało to powiedziane. Przecież można określić w jakich godzinach, przy określonym poziomie wody w Miedonii, będziemy mieli stan powodzi na terenie naszej gminy.

P. Klimek – są kompetencje Gminy i kompetencje innych organów. Gmina nie może za wszystko odpowiadać. W Urzędzie sprawami powodzi zajmuje się jedna osoba. Mamy jedną osobę, która ma zajmować się analizą, ma być w terenie i w Urzędzie. Każdy kto mieszka w terenie powodziowym powinien się tymi sprawami interesować.

Wójt Gminy – stany wód są podawane w Miedonii. Dzwonimy też do osób mieszkających w pobliżu Odry i ocenia się sytuację. Informacje przekazywane przez media są często wypaczone.

Radny M. Matuszek – przez tą powódź mamy swego rodzaju weryfikację tego, co ten system sprawił. Woda uległa spiętrzeniu. Zwążeń w Koźlu spowodowało podwyższenie stanu wody w Odrze na odcinku gminy Bierawa. Jeżeli wały w gminie Cisek zostaną zamknięte, to wówczas cała woda przeleje się do nas. Jest to najlepszy czas do tego żeby ruszyć sprawę zbiornika w Kotlarni. Zbiornik w Kotlarni może uchronić naszą Gminę i teren Powiatu. Należy działać w tym zakresie. Pieniądze na to zadanie będą się musiały znaleźć. Woda musi mieć swoje ujście, a więc budowa wałów nie daje większych gwarancji. Dlatego należy dążyć do wybudowania zbiornika w Kotlarni.

Radna U. Olejnik – należałoby zakończyć tą dyskusję i zająć się ważniejszymi sprawami.

Radna K. Foltys – jak to się dzieje, że jest taki wysoki poziom wód, a basen w Lubieszowie jest przez cały czas pusty.

Ad. 6.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że porządek obrad został zrealizowany. Po czym zamknęła obrady 45 sesji Rady Gminy Bierawa w dniu 19 maja 2010r. o godz. 17.05.

Protokół sporządziła: Barbara Gawlik

Przewodnicząca Rady
Renata Kubica

Załączniki:

1. uchwała nr XLV/ 352/10 w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Bierawa na rok 2010.
2. listy obecności radnych i sołtysów